

POLSKA JAKO WRÓG! DEZINFORMACJA NAPISZE WSPÓŁCZESNĄ HISTORIĘ MIŃSKA?

Polska jako wróg? Dla rosyjskiej i białoruskiej propagandy wygląda, że tak. „W czasie trwania protestów na Białorusi oficjalna propaganda Mińska oraz Kreml prowadzą działania informacyjne wymierzone w Polskę oraz Zachód” – wskazuje Stanisław Żaryn, rzecznik prasowy Ministra Koordynatora Służb Specjalnych.

W opublikowanej analizie, rzecznik prasowy Ministra Koordynatora Służb Specjalnych podkreślił, że już od początku protestów na Białorusi, działania propagandowe prowadzone przez prorządowe, białoruskie i rosyjskie media, wskazywały głównie na Polskę jako „inspiratora” działań opozycyjnych. „Przy pomocy działań dezinformacyjnych i propagandowych władze w Mińsku oraz na Kremlu prezentują Polskę jako kraj destabilizujący Białoruś, a nawet zagrożenie dla integralności i podmiotowości Białorusi” – podkreślił Żaryn.

Jak wcześniej wskazywał unijny projekt EUvsDisinfo Polska stała się celem działań informacyjnych wskazujących nasz kraj jako głównego prowodyra protestów na Białorusi. Jak pisaliśmy jeszcze w sierpniu, nasz kraj wskazywany był jako ten, który dążył do przeprowadzenia krwawego „Majdanu” na Białorusi. Jak wtedy wskazywano winnymi wzniesienia zamieszek byli polscy katolicy, a liczne kraje europejskie oskarżone zostały o próby zniszczenia białoruskiej państwowości. Białoruskie media, działania dezinformacyjne rozpoczęły już przed wyborami poprzez uderzenie w liderki opozycji - Swiatłane Cichanouską, Marię Kalesnikawę i Weronikę Cepkałę – które w ich narracji stały się narzędziami w rękach europejskich feministek dążących do zniszczenia narodowych wartości.

Również Stanisław Żaryn podkreślił, że analiza wykazała promowanie narracji w których Polska ukazywana jest jako „kraj niewiarygodny i powodujący zagrożenie w Europie” oraz który wysuwa roszczenia terytorialne względem Białorusi. Rzecznik Prasowy Ministra Koordynatora Służb Specjalnych wskazał na trzy motywy które zostały wydzielone w toku analizy materiałów publikowanych przez białoruskie, kontrolowane przez rząd media.

Polska i NATO planują militarną interwencję na Białorusi?

W ramach pierwszego motywu „Polska i NATO planują militarną interwencję na Białorusi” wskazywano Polskę i Litwę jako państwa, które budują przy granicy z Białorusią potencjał militarny i szkoleniowy, który stwarza zagrożenie dla jego kraju. W analizowanych przekazach medialnych, odnaleziono również groźby wymierzone w kraje NATO, jednocześnie sugerując „że obecnie trwają ruchy wojsk NATO, które mogą być przygotowaniem do ataku na Białoruś” – wskazuje Żaryn.

Istotnym aspektem jest kierowanie tego typu hasel nie tylko w białoruskich mediach, ale również do odbiorców rosyjskojęzycznych, angielskojęzycznych, ale również polskich. Można rzecz, że tradycyjnie już, do udowodnienia tez wykorzystano polską historię, a także kwestię stacjonujących w Polsce wojsk amerykańskich.

Polska ingeruje w wewnętrzne sprawy Białorusi / Polska jest inspiratorem protestów?

Czy Polska jest inspiratorem protestów? Wg. dezinformacyjnych narracji tak. Wystąpienia względem władzy, zdaniem białoruskich komentatorów, miały zostać zaplanowane, opracowane i przeprowadzone właśnie przez rząd naszego kraju. W toku analizy materiałów odnaleziono również insynuacje jakoby polski prezydent miał zapowiedzieć ingerencję na Białorusi.

Jak wskazuje Żaryn, pojawiają się również narracje wskazujące na media finansowane przez Polskę jako przekaznik nawołujący do wybuchu strajków.

Oczernianie Polski na arenie międzynarodowej

Oczernianie naszego kraju na arenie międzynarodowej, jest wskazywany jako ostatni motyw dezinformacyjny. „Kolejnym elementem ataków propagandowych na Polskę w związku z sytuacją na Białorusi jest wzbudzanie niepokoju i braku zaufania wśród Polaków do własnego rządu” – wskazuje rzecznik prasowy Ministra Koordynatora Służb Specjalnych. Jako taktykę działań dezinformacyjnych przyjęto również wykorzystywanie „marginalnych i radykalnych głosów poprzez prezentowanie ich jako miarodajnych opinii kluczowych polskich komentatorów” do potwierdzenia wyobrażenia Polski jako agresywnego kraju. W narracje te włączył się sam prezydent Łukaszenko, tworząc fake newsa o spisku Polski i Niemiec odnośnie otrucia Navalnego.

Cele prowadzenia działań dezinformacyjnych pozostają bez zmian – podważenie wiarygodności Polski, wskazywanie na imperialne zapędy Warszawy a także wykazywanie agresywnych zamiarów państw zachodnich i NATO. Jednocześnie działania w obszarze informacyjnym mają za zadanie uzasadnienie siłowej reakcji prezydenta Łukaszenki.

Rosyjska dezinformacja przeciw Ukrainie
WOJNA INFORMACYJNA 2013 - 2019

MICHAŁ MAREK

OPERACJA UKRAINA

Kampanie dezinformacyjne, narracje, sposoby działania rosyjskich ośrodków propagandowych przeciwko państwu ukraińskiemu w okresie 2013-2019

Difi

NOWOŚĆ!

PATRONAT

Defence 24

Sklep.Defence 24

[Oferta sklepu Defence24](#)